

Sygn. akt V ACa 104/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Katarzyna Przybylska                       |
| Sędziowie:      | SA Irma Kul<br>SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) |
| Protokolant:    | sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz      |

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko S. K. W.

o odwołanie darowizny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 21 listopada 2012 r. sygn. akt I C 211/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w (...) na rzecz adwokata E. M. kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt V ACa 104/13

## UZASADNIENIE

Powód Z. W. - po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu pismem z dnia 30 maja 2011 roku - domagał się zobowiązania pozwanej S. A.- W. do złożenia oświadczenia woli w zakresie przeniesienia na niego własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), a położonego w B. przy ulicy (...) i objętego księgą wieczystą KW nr (...), powołując się zarówno na rażącą niewdzięczność obdarowanej oraz fakt, że powód po wykonaniu darowizny popadł w niedostatek.

W odpowiedzi na pozew pozwana wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych, kwestionując fakt, że powód w chwili czynienia darowizny znajdował się

w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a także wskazała, że umowa została zawarta w formie aktu notarialnego.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa oraz nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w (...) na rzecz adwokata E. M. kwotę 4.428 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne sprawy.

W dniu 28 sierpnia 2009 roku powód darował swojej małoletniej córce S. K. W., w imieniu której występowała matka A. W., lokal mieszkalny położony w B. przy ulicy (...), dla którego Sąd (...)prowadzi księgę wieczystą (...).

Powód jest zarejestrowany w poradni zdrowia psychicznego od 2009 roku i cierpi na stwardnienie rozsiane, a rokowania co do jego wyleczenia są nieopomyślne.

Powód i matka pozwanej rozwiedli się w dniu 8 kwietnia 2010 roku Rozwód został orzeczony bez orzekania o winie stron. W stosunku do powoda toczy się postępowanie egzekucyjne zasądzonych na rzecz córki alimentów.

Powód posiadał także lokal mieszkalny przy ul. (...) w B., który zbył w czerwcu 2009 roku. Po dokonaniu darowizny powód wyprowadził się z domu i obecnie mieszka w noclegowni. Przez okres około 2 miesięcy nocował on w samochodzie pod domem. Powód prowadził także agencję(...)pod nazwą (...) do 2010 roku, gdzie również nocował. Nadto powód miał konflikty z prawem i wykazywał się agresywnym zachowaniem w stosunku do matki pozwanej. Zdarzało się, że wypędzał z domu matkę pozwanej i pozwaną oraz groził im bronią. Z darowanego lokalu powód pozabierał sprzęty gospodarstwa domowego i wywiózł je do agencji(...) którą prowadził przy ul. (...) w B..

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji ocenił roszczenie powoda za niezasadne. Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Sąd stwierdził, że rażąca niewdzięczność wyraża się w zachowaniu obdarowanego, polegającym na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Przykładowo Sąd wskazał na takie zachowania, jak popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci, przeciwko majątkowi darczyńcy oraz naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności. Pojęcie to więc nie obejmuje swoim zasięgiem zwykłych konfliktów w życiu codziennym, choćby w ocenie darczyńcy miały one charakter nieprzyjemnych aktów. Ocena takiego zachowania wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, a dokładnie tego czy zachowania te nie są powodowane czy wręcz prowokowane przez darczyńcę. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale też drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku.

Sąd Okręgowy ocenił, że postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwana lub jej matka zachowywały się wobec powoda rażąco niewdzięcznie. Powód nie wykazał w postępowaniu dowodowym ani jednej okoliczności, która miałaby wskazywać na niewłaściwe zachowanie się obdarowanej. Powód - mimo obowiązku wypływającego z art. 6 k.c.- nie wykazał tego faktu. Dowody zgłoszone przez powoda nie mogły być przeprowadzone, gdyż zawnioskowani świadkowie nie stawiali się i nie istniała możliwość ich doprowadzenia. Sąd więc uznał, że powód nie wykazał przesłanek koniecznych do uwzględnienia powództwa. Ponadto Sąd ten ocenił, że przesłuchani w sprawie świadkowie ocenili zachowanie powoda jako niewłaściwe. Jest on wprawdzie osobą schorowaną, ale popadał w konflikty z prawem, zachowywał się agresywnie wobec pozwanej i jej matki, a także prowadził agencję (...), gdzie jakiś czas nocował. Powód sprzedał też lokal mieszkalny odziedziczony po swoim ojcu wraz z garażem poniżej wartości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zachowanie powoda nie zasługuje na aprobatę, a sam fakt, że pozbył się on majątku i obecnie nocuje w noclegowni nie może stanowić samo w sobie przesłanki odwołania darowizny. Podobnie

fakt leczenia się powoda w poradni (...) czy też choroba w postaci (...) sama w sobie takiej przesłanki nie tworzą. Powód nie przedstawił natomiast innych wniosków dowodowych, które miałyby wykazywać zaistnienie przesłanek odwołania darowizny. W ocenie Sądu Okręgowego sprzeczki, czy też kłótnie między stronami, nie noszą znamion rażącej niewdzięczności, gdyż nie wykraczają one poza ramy zwykłego konfliktu i nieporozumienia rodzinnego. Co więcej materiał dowodowy wskazuje, że to powód był inicjatorem tych kłótni i nieporozumień. Nie została więc spełniona przesłanka z art. 898 § 1 k.c. skutkująca odwołaniem darowizny, a tym samym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając od powoda na rzecz pozwanej na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd orzekł także o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda, a pozostałymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód zaskarżając go apelacją, skierowaną do rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2. Skarżący zarzucił mu naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez nienależyte rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, mających istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie, a konkretnie nierozważenie zeznań świadków, którzy zeznali, że powód po tym jak własność mieszkania przeniósł na pozwaną nie miał gdzie mieszkać i przez szereg miesięcy nocował na ławce przed domem, zaś pozwana mając świadomość bezdomności powoda nic nie uczyniła dla zmiany tej sytuacji, a nadto zarzucił poczynienie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a polegających na uznaniu, że prowadzenie przez powoda agencji (...) czy też popadnięcie w konflikt z prawem w przeszłości, ma znaczenie aktualnie dla oceny relacji pomiędzy stronami i rzutuje na rozstrzygnięcie sprawy. Powód zarzucił także naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pomimo istnienia okoliczności uzasadniających nie obciążenie go tymi kosztami.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i zobowiązanie pozwanej do przeniesienia na rzecz niego własności lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ulicy (...) oraz o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 przez oddalenie w tej części powództwa. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, iż nie zachodzą przesłanki ustawowe do odwołania darowizny uczynionej przez powoda na rzecz małoletniej córki. Podstawą prawną odwołania darowizny jest art. 898 § 1 k.c., który stanowi, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną jeżeli obdarowany dopuścił się rażącej względem niego niewdzięczności. W judykaturze wyjaśnia się, że przez rażącą niewdzięczność należy rozumieć tylko takie zachowanie się obdarowanego, takie jego czynności, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Wymienia się tu przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy czy naruszenie obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (na przykład odmowa pomocy w chorobie w sytuacji, gdy istniała możliwość świadczenia tej pomocy).

Uwzględniając, że przesłanką odwołania darowizny jest dopuszczenie się rażącej niewdzięczności przez obdarowanego wobec darczyńcy nie można stwierdzić, że zarzuty apelacji koncentrujące się przede wszystkim na naruszeniu prawa procesowego są zasadne. Skarżący bowiem próbuje podważyć ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, wskazując że nie wziął on pod uwagę zeznań świadków, którzy potwierdzili, iż pozwany po tym jak przeniósł własność nieruchomości na pozwaną nie miał gdzie mieszkać i nocował na ławce. Nie można jednakże

pominąć, że postępowanie dowodowe zawnioskowane przez powoda nie mogło dowieść występowania przesłanek do odwołania darowizny. Rzecz bowiem w tym, że pozwany wyjaśnił podczas przesłuchania informacyjnego, iż zachowania świadczące o występowaniu rażącej niewdzięczności wiąże z postępowaniem nie pozwanej, lecz jej matki -A. W., a ona nie jest osobą obdarowaną. Podkreślenia wymaga, że pozwana obecnie jest ośmioletnim dzieckiem, które jak wynika z przeprowadzonego w toku postępowania dowodowego materiału nie dopuściło się jakichkolwiek czynności z zamiarem nieprzyjaznym wobec obdarowanego, a wręcz przeciwnie pozytywnie odbiera osobę powoda. Dostrzec też trzeba, że z racji wieku małoletnia córka stron nie ma możliwości kształtowania stosunków pomiędzy nią a darczyńcą w taki sposób, który pozwoliłby na postawienie jej zarzutu nieetycznego zachowania wobec niego. Przywoływane zatem przez powoda okoliczności związane ze zmuszeniem go do opuszczenia mieszkania nie mogą być przypisane obdarowanej.

Nie zasługuje również na akceptację stanowisko apelacji co do kwestii związanej z poczynioną przez Sąd pierwszej instancji oceną okoliczności, które przemawiają za tym, iż to pozwany własnym działaniem doprowadził do sytuacji, w której znajduje się obecnie. Ocena rażącej niewdzięczności z reguły wymaga bowiem analizy związków występujących pomiędzy zachowaniami darczyńcy i sytuacją obdarowanego. Stwierdzenie zatem, że takiego powiązania nie ma może przesądzić o bezzasadności powództwa. Zaznaczyć też w tym miejscu należy, że nietrafnie skarżący zarzut apelacji dotyczący wyprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji wniosków co do wpływu zachowania obdarowanego na jego sytuację wiąże z poczynieniem przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym, skoro jest to zarzut nakierowany na podważenie oceny prawnej wyrażonej w motywacyjnej części wyroku.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny apelację powoda na mocy art. 385 k.p.c. oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądając je od powoda na rzecz pozwanego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U., Nr 163, poz.1349).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się przy tym możliwości zastosowania w niniejszym przypadku art. 102 k.p.c. Należy wskazać, że na podstawie tego przepisu Sąd może - w wypadkach szczególnie uzasadnionych - zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa art. 102 k.p.c. stosuje się przede wszystkim wtedy, gdy sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter, dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów, strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo miała podstawę do przeświadczenia o słuszności dochodzonego roszczenia (zob. postanowienie SN z 27 kwietnia 1971 r., I PZ 17/71, (...), Nr 12, poz. 222; wyrok SN z 6 grudnia 1973 r., (...) 456/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 154, wyrok SN z 17 listopada 1972 r. I PR 423/72).

O występowaniu przypadku szczególnie uzasadnionego nie może świadczyć jedynie trudne położenie materialne powoda w sytuacji, gdy był on reprezentowany w postępowaniu apelacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika i przed wniesieniem środka zaskarżenia miał możliwość zapoznania się z pisemnymi motywami orzeczenia Sądu pierwszej instancji i w oparciu o nie mógł rozważyć, czy składać apelację i tym samym angażować w dalsze prowadzenie postępowania drugą stronę procesu.